MONITOR
Na R. P. 1773.
Nro: LXV.
Dnia 14. Sierpnia.

o Uszczęśliwieniu Polski, Reszta Rozdziału VIII.

NIechay się kto spyta, ieżeli sprawiedliwość, tak wielkie przynosząca dobro, y o ktorey dobro staraią się wszyscy Panuiący, y bez ktorey nigdy Lud niemoże bydź szczęśliwym, ieżeli ta sprawiedliwość mowię iest wszędzie, y ieżeli z niey wszyscy pożytkuią. Poëtowie powiedzieli dobrze, iż ona rozgniewaną będąc widzeniem tylu niegodziwo-

ści dzieiących się na świecie, poleciała do Nieba, ale zapomnieli nam donieść, czyli powrociła nazad. Wreście to tylko bayka, lecz to prawdziwie powiedzieć można, że nie masz kraiu obyczaynego w Europie, gdzieby nie panowała sprawiedliwość, albo nie było Sędziow y urzędnikow ustanowionych dla sprawowania oney, y że kożdy w Europie Panuiący pragnie, aby Iego ministrowie wykonywali ią wiernie.

Z tym wszystkim przyznać się szczerze potrzeba, że sprawiedliwość ludzka iest podległa wielu nieszczęśliwościom y uwiedzeniom, częścią dla stanu spraw ludzkich, w ktorych niemożna albo bardzo trudno wynaleść słuszność y prawdę, częścią że waga Temidy powierzona iest często nieszczęśliwie osobom, nie znaiącym umieiętności y zdolności potrzebney do zachowania iey pilnie, albo braknie im sumienności. Nazywaią do-

brym-

brym rozsądkiem pewne światło rozumu, albo tę biegłość y poięcie, przez ktore poznaią się wymiary sprawiedliwe, y to co nierząd sprawuie w przeciwnych onym skutkach. To światło iest większe albo mnieysze według wielkości y mocy doskonałości y dowcipu. Człowiek maiący tę biegłość y rozsądek à mniey umieiętności, sądzić będzie lepiey nad tego ktory maiąc głęboką rzeczy wiadomość, upośledzionym będzie w przenikaniu. Nie dosyć iest tysiączne wiedzieć Paragrafy, trzeba ieszcze umieć stosować ich do rozmaitych przypadkow y okoliczności. Jeżeli w sprawach y kłotniach zachodzących znayduie się wiele trudności, częstokroć Sędziowie staią się nieiako onych Panami, a zatym wygranę daią temu, ktory ich więcey interessuie. Na ten czas przez zbytek subtelności, zda im się bydź słuszność z tey strony, do ktorey są przychylni, à zapominaiąc że są

Sę-

Sędziami,ſtaią ſię ſami obrońcami ſtrony, ktorą lepiey ſzacuią, y oſądziwſzy iuż ſprawę przed wydaniem wyroku, nie dadzą ſię niczym nakłonić do odmiany zdania.

Co zaś ieſt nayżałośnieyſzego, że przy wſzyſtkich przymiotach potrzebnych do ſądzenia dobrego rozmaitych ſpraw oſob ſzczegulnych, albo też do uwolnienia niewinnych, à ukarania winowaycow, ieſzcze gęſte cienie zaſłaniaią oczy Sędziego y zakrywaią przed nim prawdę. Nie maſz Patrona ktory by nie umiał rozwięzywać tych punktow,gdzie Prawo ieſt iaſne, ale nie na tych za zwyczay punktach rozciągaią ſię ſprawy, roztrząſane bywaią nayczęściey na Trybunałach ſame wątpliwe punkta prawa, albo uczynku, gdzie z obydwoch ſtron zachodzą przyczyny ſłuſzne y maiące pozor do prawdy podobny, à częſto przy wielkiey biegłości y oświeceniu nie można widzieć ktora

z dwoch

z dwoch ſtron ma dobre Prawo. Praworadzcy ktorzy naſtali po odnowieniu Prawa przez Juſtyniana, wiele pomogli do zamieſzania teraźnieyſzey Nauki prawney, daią ſię widzieć często za paſy z ſobą chodzący, co wiele czyni zatrudnienia y ciemności Sędziom mniey biegłym y oświeconym, tak dalece że daremnie pragniemy aby dla ſzczęśćia powſzechnego zachowana była ſprawiedliwość nieſkazitelnie. Nie znaydziemy prawie takiego Kraiu, gdzieby nie ſłychać było gorzkiego ze wſzech ſtron narzekania, często ſprawiedliwego nad opłakanym ſtanem, do iakiego ieſt przywiedziona; oraz nad długim ſpraw przeciągiem, ktorego końca doczekać ſię niemożna.

O iak wielkie zaiſte nieſzczęście! y gdyby to tylko ſię znaydowało, można by nazwać *nieſprawiedliwością* ſprawiedliwość za naſzych czaſow, chociaż prawdę mowiąc nie była lepſza

pſza przed laty. Można iednakże przy tym wſzyſtkim znaleść ſpoſoby, oddalenia od niey niepewności, ktoremi ieſt zamieſzana, y uwolnienia iey od zbytnich koſztow, zaſtraſzaiących wiele oſob, ktore nie maią doſtarczaiących doſtatkow do znoſzenia onych. Potrzebnaby rzecz była żeby uczyniono iaką odmianę, y poprawiono wyraźnym wyrokiem przeciwieńſtwa, ktore ſię za każdym punktem znayduią w Kſięgach prawnych, y oraz aby przeciągłości nieſkończoney ſpraw zakazano. Wiadomo nam ieſt, że Krol Pruſki, uczynił w tey mierze wyborne rozporządzenia, Jmperatorowa Roſſyiſka podobnież, Krol Sardyńſki Wiktor Amadeuſz tyleż za ſwoich czaſow wykonał. Dopięliż zamierzonego celu? zdaie mi ſię po części. To tylko wiem, iak okropna rzecz u nas widzieć z Tzybunału do Trybunału przewlekaiące ſię ſprawy, y otrzymywać dzie-

ſięć

ſięć albo dwanaście Dekretow przeciwnych ſobie, przez ktore to upadaią to otrzymuią zwycięſtwo, pretenſye ſtron obydwoch, y częſtokroć z większym koſztem dopilnowane bywaią, niżeli warta rzecz o ktorą idzie. Z tego wſzyſtkiego wnieść można, że ile ieſt rzecz potrzebna, dla ſzczęśliwości Państwa, ażeby ſprawiedliwość była w ſwoich obrębach, tyle należałoby obrocić zarowno oczy na ſpoſob, iakim Patronowie, Prokuratorowie y Piſarze urząd ſwoy wypełniaią, ażeby nie dawać tych doſtoieńſtw, tylko oſobom doświadczonego ſumnienia, à karać ſurowo wſzyſtkich, na złe zażywaiących ufności publiczney, to ieſt Potwarcow niezgody ſieiących, wykrętarzow ſpiknionych na zamieſzanie ſpokoyności powſzechney, y ſamych nawet Sędziow źle ſprawuiących ſwoy urząd y powagę, albo przez umyślne niedbalſtwo, albo przez widoczną zaſtronność, albo na koniec przez zbytnią

wolność

wolność, iaką przywłaszczaią sobie w sądzeniu według upodobania swego, rozumieiąc się bydź Panami dobr cudzych, kiedy iest przed nich przywołana sprawa.

Znayduią się ieszcze Sędziowie ktorzy, gdy im przychodzi spraw swoich oddawać rachunek, obmyślaią sposoby zaspokoienia swoich oskarzycielow, y ktorzy po zwycięstwie nie przestaią wykonywać swey złości z większym bespieczeństwem y śmiałością. Dosyć się powiedziało o wadach nauki Prawney, należy przydać przy dokończeniu tego Rozdziału, że gdyby było Państwo takie na świecie, gdzieby proźby y zalecenia Dam miały więcey ważności y powagi niżeli ustawy prawne y sprawiedliwość, potrzeba by opłakiwać los smutny takiego państwa, y takowe *system* czyli układ potępić.